Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał: dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zlr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każden następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek **Nro 27.** **3. marca 1842.**

Przegląd artykułów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Nowy-Jork d. 31. stycznia. John Quincy Adams, były prezydent Stanów Zjednoczonych, przedłożył izbie reprezentantów petycyję z państwa Massachusets, zawiérająca wniosek do rozwiązania unii, gdyby ohydna niewola w Państwach południowych w inny sposób nie mogła być zniesioną. Petycyja ta spowodowała straszne zaburzenie w izbie. Wniesiono najzapalczywsze oskarżenia przeciw panu Adams o zbrodnię stanu, żądano jego wykluczenia. Zacięte rozprawy, które od trzech aż do cztérech dni trwały, tém się skończyły, że wniosek: aby podanie to na stole złożone było, 100 przeciw 90 głosom odrzucono.

Miasto Cincinati (*Ohio*), jak to już w przeszłéj Gazecie donieśliśmy, było widownią zaburzenia, które dla przyczyny, z jakiéj powstało, na uwagę zasługuje. W tém mieście istniały prywatne banki, które na własną odpowiedzialność wydawały w wielkiéj masie, banknoty na małą kwotę. Nowo zapadłym wyrokiem sądu sprawiedliwości w Ohio unieważniono noty tych i innych przez rząd niepotwierdzonych banków. Gdy jednak mnogość w obieg przez nie puszczonych papiérowych pieniędzy, była bardzo znaczną, przeto jeden z pomiędzy tych banków *Miami Exporting Company* na dniu 10go lutego w wieczór zrobił spis wszystkich swoich papiérów, a drugi pod nazwiskiem Cincinati zamknął na dniu 11go zrana swoje biuro. Ponieważ te banki wypłacać zaprzestały, przeto oburzony tłum ludu uderzył najprzód na bank Cincinati, potém na *Miami Exporting Company,* a daléj na banki wekslowe pp. Bates i Lougen. Burzycielami pokoju byli po większéj części Holendrowie, którzy, przez matactwo tych banków najwięcéj utracili. Wyłamali sklepy, zabrali pieniądze gotowe i banknoty, spustoszyli wszystko, co im się pod ręce nawinęło, lub wyrzucili na ulice, i z przyozdobionych gmachów pozostały tylko nagie ściany. Policyja nie była wstanie, ani powściągnąć rozruchu, ani też ratować majątku bankierów. Na prędce ściągnięto nieco wojska, które na tłumy ludu ognia dało; burzyciele pokoju odpowiedzieli również wystrzałami i z obu stron zraniono kilku ludzi. Dopiéro przy zbliżającéj się nocy uspokoił się rozruch. Gdy się to zamieszanie działo, wielki nacisk był przy innych bankach, które należytość wypłacały. Zaś na dniu 12. stycznia natarczywe dobijanie się o wypłatę papiérów ustało.

Handlowe i finansowe stosunki Ameryki północnéj są w najgorszym stanie. Aby potrzebie zapobiédz, wniósł rząd, jak wiadomo, bil względem wydania 5 milijonów rewersów skar-

bowych, który obie izby przyjęły. Zdaje się, że w Pensylwanii kredyt prywatny zupełnie ustał; wezwano banki w Filadelfii, aby swe papiéry wymieniały. Bank Girarda, jak i bank w Filadelfii musiały swoje biura zamknąć.

Portugalija.

W Koimbrze, tym środkowym punkcie chartystowskich operacyj, ma w téj chwili Costa Cabral, wraz z członkami junty z Oporto przebywać, której członkiem jest także dowódca chartystowskiego wojska baron Santa Maria. Głoszą, że idą do Lizbony, dla uwolnienia Królowéj z niewoli ministrów. Wojsko ich liczy teraz około 2000 ludzi; w Lizbonie jest około 4000, na których jednak w przypadku ostatecznym mało polégać można. Utrzymują, że Costa Cabral, nim Koimbrę opuści, rejentem się ogłosi. Wydał on odezwę, w któréj oznajmia wojsku, że wnet wyruszy w pochód ku Lizbonie, aby konstytucyjną chartę monarchii w ręce armii złożyć. Jest niewątpliwa, że junta, mieszkańcy z Oporto i z północnych prowincyj, również jak ich wojska, szczérym są przejęci zapałem dla konstytucyi: gdy się jednak o niezłomném i nieodzowném oświadczeniu Królowéj przeciw temu powstaniu dowiedzą, prędko ostygnie ich zapał, gdyż masa ludu sprzykrzyła sobie wszelkie rewolucyje i zaburzenia. W każdym przypadku przewidzieć można, że w wojsku wielkie zbiegostwo nastąpi.

Hiszpanija.

Madryt dnia 12go lutego. Ministeryjum wyszło zwycięzko z wielkiéj próby: 6ty paragraf wniosku do adresu odrzucono. Paragraf 7my nie wywołał ważnych rozpraw, lecz przy roztrząsaniu wniosków do ustawy o nadzwyczajnych kontrybucyjach, o nowéj taryfie i tegorocznym budżecie, spodziéwają się burzliwych rozpraw.

Tajemne towarzystwa są znowu bardzo czynne, mianowicie w Barcelonie; a w Mahonie miało przyjść do walki między mieszkańcami tego miasta a wojskiem.

Malkontenci rozsiewają różne pogłoski o spisku Chrystynistów i Karlistów, na którego czele stoi Cabrera, i którego zamiarem jest połączenie Królowéj Izabeli z synem Don Carlosa. Odezwy Cabrery miały już nadejść do Madrytu.

Poseł tutejszy przy lizbońskim dworze, który obecnie tu bawi, aby miéć udział w obradach senatu, otrzymał, jak głoszą, rozkaz, udania się niezwłocznie na swoję posadę. Nakazano mu oraz, ażeby Królowéj Portugalskiéj 20000 wojska hiszpańskiego na utłumienie zaszłego w Oporto zaburzenia ofiarował.

—— dnia 12go lutego. Stosownie do życzenia ministrów przyjęto paragraf, tyczący się wypadków w Barcelonie, rozprawy zaś nad innemi punktami adresu wloką się z oporem. Dopokąd toczył się spór o osoby, posiedzenia były przepełnione, i zdobywano się na wszelkie sposoby wymowy, dla zjednania sobie oklasków ludu. Teraz, kiedy idzie li tylko o rzeczy poboczne, o materyjalne dobro kraju, ulepszenie w administracyi i sądownictwie, ławki deputowanych są opuszczone, a na galeryi jest zaledwie cztérech albo pięciu ciekawych słuchaczy. Pan Campuzano oznajmił wczoraj w senacie, że pod względem wypadków, które zaszły w Portugalii, wezwie ministrów do oświadczenia się, a pan Marliani wyraził, iż od ministra prezydenta zażąda niejakich objaśnień z powodu oświadczenia się pana Guizota w izbie deputowanych pod względem sprawy pana Salvandego.

Nadeszłe dzisiaj wiadomości z Lizbony, dochodzą aż do 7. Podług tychże, rozruch chartystowski w Oporto nie postępuje bynajmniéj. Dnia 6go podało się ministeryjum do dymisyi, którą Królowa przyjęła. Książę Palmella, który przeciw powstaniu się oświadczył, otrzymał polecenie złożenia nowego ministeryjum. Naradzał się on w téj mierze z wicehrabią Sa de Bandeira. Panów Julio Sanchez, Vieira de Castro, Joaquim Antonio de Magalhaes i Jervis wymieniano jako członków nowego gabinetu. Z tém mianowaniem zgadzało się stronnictwo sprzyjające utrzymaniu konstytucyi z roku 1838.

Gwardyja narodowa w Lizbonie, złożona z szesnastu batalijonów, zamyśliła stanowczo oprzéć się rozruchowi w Oporto. Wojsko, którém *junta* w Oporto dnia 4. rozrządzać mogła, złożone było z dziewięciu batalijonów, każdy po 7 do ośmiu set ludzi. Podług pism lizbońskich, wojska stojące na załodze w Lamego, Viseu i Valenza miały pozostać wierne konstytucyi roku 1838. Słychać było, że i w Koimbrze też samę konstytucyję obwołano.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Rozprawy parlamentu. Izba wyższa. Posiedzenie na dniu 15. lutego. Z powodu wniesionego przez lorda Normanby podania o zupełne zniesienie ustaw zbożowych, oświadczył lord Brougham, że upo-

datkowanie piérwszych potrzeb życia, jest najgorszym ze wszystkich sposobów pobiérania dochodów skarbowych. Zapytał oraz ministrów, ażali w miejscach targowych, zamieszczonych w spisie tych miast, których ceny targowe były dotąd podstawą obliczenia cen w przecięciu wziętych, ceny pszenicy w ogóle były dotąd niższe, niż w wyżwspomnionych miastach. Lord Ripon, nie potwierdziwszy w niczém tego zapytania, dał zapewnienie, że przez pomnożenie owéj listy chcą zapobiédz wszelkiemu podstępnemu wpływowi na ustanowienie cen w przecięciu, ale nie uzyskać cen niższych. Ta myśl przewodniczyła przy wyborze miejsc targowych, które do tegoż spisu wciągnięto. Hrabia Radner uczynił uwagę, że, chociażby twierdzenie lorda Ripona było prawdziwe, to jednakże powiększenie spisu wpłynęłoby, jak się zdaje, na zniżenie cen w przecięciu, przezcoby naród poniósł szkodę. W ogólności nie może zaprojektowanéj skali pochwalić, gdyż ma w bardzo znacznéj liczbie wszystkie te błędy, jakie teraźniejszéj skali słusznie zarzucają; oszukaństwu zostawia również wolną drogę. Dodał nakoniec, że nie może pojąć, dla czego rząd zaproponował środek, po którym się nic dobrego, to jest żadnéj ulgi dla ludu nie spodziéwa.

Izba niższa. Posiedzenie na dniu 15. lutego. P. Berkeley zapytał ministra kolonij, czyli rząd zamyśla o zmianie ceł od cukru. Lord Stanley odrzekł, że dla ważności przedmiotu na to pytanie teraz odpowiedzieć nie może.

Pułkownik Fox wspomniał o rozgłoszonéj przez gazety wieści, jakoby Cabrera miał od Króla Francuzkiego otrzymać pozwolenie przybycia do Paryża, z czego te dzienniki chcą wyprowadzić związek z kontra-rewolucyjnym planem w Hiszpanii, który ma w kwietniu wybuchnąć, i który, jak głoszą, jest przez rząd francuzki wspiéranym. Pragnąłby od rządu wyjaśnienia téj sprawy. Sir R. Peel oświadczył, że rząd nié ma żadnéj urzędowéj wiadomości, czyli Cabrera do Paryża już przybył, lub czyli tamże przybyć ma; jednak już przez pogłoskę jest o tém zawiadomiony. Zamiary, dla jakich Cabrera ma być do Paryża powołanym, są mu całkiem niewiadome.

Komodor Napier zapytał, czyli Sir R. Peel nie zechce rozporządzić, ażeby w archiwach ambasady w Konstantynopolu, poszukano instrukcyj, które angielskim pełnomocnikom pod względem odwrotu wójsk egipskich dane były. Sir R. Peel odrzekł, że wyda stosowne do tego rozkazy; gdyby się znalazły, przedłoży je natenczas, jeźli to za dobre uzna. Mimo to zagadnął go dalej komodor Napier, czyli minister instrukcyje jenerała Stopforda w kopii lub w oryginale izbie przedłoży? (Śmiéch.) Sir R. Peel uchylił się na ten raz od odpowiedzi.

Po oświadczeniu p. Smitha O'Briena, że, gdy wydział izby zajmie się obradami nad ustawą zbożową, on wniesie projekt, aby przywóz pszenicy z kolonij angielskich do Anglii opłacie tylko jednego szyl. podpadał, rozpoczęto odroczone rozprawy nad temiż ustawami. Sir W. Clay mówił przeciw wnioskowi ministeryjalnemu. Ganił szczególniéj to, że Sir R. Peel o wpływie przepomniał, jaki ustawy zbożowe na będące w obiegu pieniądze wywiérają. Wszakże wszyscy zajmujący się interesami są tego zdania (o czém też i minister bardzo dobrze wié), że ustawy zbożowe na obieg pieniędzy zgubnie działały, i że co do mniejszéj lub większéj wartości będących w obiegu pieniędzy, wywołały owe chwiania się i zmiany, które tak bolesnych klęsk były przyczyną.

P. Ormsby Gore, bogaty posiadacz dóbr, okazał, że na jednę głowę w kraju przypada rocznie 5 szyl. i 9 penc. podatku według teraźniejszych ustaw zbożowych, którato kwota wyrównywa cenie jednego kwarteru wziętéj w przecięciu, gdyż razem licząc w przecięciu i dorosłych i małoletnich, przypada na każdą głowę jeden kwarter pszenicy do zużycia. Podatek ten jest tak mały, że nawet wyrobnikowi nie jest uciążliwym; przeto oświadcza się za ruchomą, a jest przeciwnym stałéj skali, którąby rolnictwo do upadku przywiodła. — Mowy, które tegoż wieczora miano, krążyły około jednego przedmiotu.

Demonstracyje przeciw projektowi Peela o ustawach zbożowych, trwają ciągle w miastach fabrycznych; zdaje się jednak, że powszechnie nie są podzielane. Również i w Manchestrze pospólstwo spaliło *in effigie* Sir R. Peela. Tamże, jakoteż i w Glasgowie, Nottingham, Breadford, Wigan, Hastings, jak i w innych miejscach odbyły się zgromadzenia przeciw ustawom zbożowym; i przyjęto uchwały przeciw tymże ustawom i przeciw ministeryjum.

Sprawa o okręcie *Creole* tak rozstrzygniętą została, jak się tego po oświadczeniach w izbie wyższéj spodziéwać było można. Rząd wydał rozkaz do gubernatora Bahamy, aby 19 uwięzionych niewolników na wolność puszczono. Lord Aberdeen zawiadomił izbę wyższą o tém rozporządzeniu.

Czytamy w dzienniku *Globe* z dnia 14. lu-

tego o wniosku do ustawy zbożowéj: Sir R. Peel, który mniemał, że ma dość siły, aby wszelkiéj potędze czoło stawić, z trwogą teraz oczekuje wypadku swojego wniosku, po którym się spodziéwał, że zdoła utrzymać wszelkie ograniczenia, które tamują regularne zaopatrzenie ludu w żywność i niezbędne potrzeby. Dziś zwołał zgromadzenie torysów z izby niższéj, którym swoje przykre położenie i swoje obawy przedstawić zamyśla. Na téj konferencyi chce się przekonać, jak daleee na pomocy członków parlamentu polegać może, oraz do szczéréj zgody tą pogróżką zniewolić, że z odrzuceniem jego planu, z rządu wystąpi.

Podług dziennika *Morning-Herald* mają być wymieniane dla przebicia na inny stępel wszystkie będące teraz w obiegu *souveraindory,* to jest czerwone złote, mające po 20 szyl. wartości. Dla oszukaństwa porobione i pośledniejszym metalem pozaléwane dziurki w tych monetach, tudzież inne sposoby umniejszenia ich wartości, rzuciły na nie tak wielkie podejrzenie, że urząd menniczy uznał to przebicie za nieodzowne. Spodziéwać się należy, iż wynajdzie jakowy środek, aby na przyszłość rzeczonemu oszukaństwu zapobiédz.

Francyja.

Paryż dnia 18. lutego. Naznaczony termin do ratyfikacyi traktatu względem przetrząsania okrętów, kończy się, jak wiadomo, z dniem 20. t. m. Utrzymują, że p. Guizot wniósł o przedłużenie tego terminu i o rozpoczęcie nowych układów dla zmodyfikowania niektórych artykułów. Rząd francuzki mając na względzie zdanie, które izba deputowanych wyraziła, chce, aby oznaczone miejsca na morzu, wolne od przetrząsania okrętów, i nadal od tegoż przetrząsania wolnemi pozostały, i aby wydawanie mandatów krążącym po morzu okrętom, ograniczono. Na co lord Aberdeen miał imieniem Anglii odpowiedzieć, że rząd angielski chętnie się skłania do przyzwolenia dla Francyi na jakąbądź zwłokę czasu, jakiéjby zdanie izby deputowanych wymagało, ale nie może się przychylić, aby już ukończone układy na nowo rozpoczynano, i aby podpisany już traktat w czémkolwiek zmodyfikowano.

—— dnia 19. lutego. Uprzednie roztrząsanie ustawy o kolejach żelaznych odbyło się w biurach na dniu wczorajszym. Jednogłośnie uznano potrzebę, założenia co rychléj kolei żelaznych; ale co do szczegółów przedłożonego przez p. Teste planu, były bardzo podzielone zdania. Obawiają się, że zawikłane wymagania miejscowych interesów wykonanie tego tak ważnego planu utrudnią, a może nawet i zamiar założenia kolei żelaznych w sposób tym projektem oznaczony udaremnią. Każdy niemal deputowany zastrzega dla swoich wyborców jakiś przywilej, a wiadomo, jak trudno kierować masami, gdy samolubne mają dążenia. Najpiérwszą pobudkę do zakładania kolei żelaznych w tém upatrują Francuzi, że ościenne państwa w użytkowaniu tego komunikacyjnego środka ich wyprzedziły. Bolesném jest dla nich, że ich koléj żelazna dotychczas tylko na 500 kilometrów się rozciąga, gdy w Niemczech ma 6000, a w Anglii 10,000 kilometrów.

Już żadnéj nie masz wątpliwości, że Cabrera obecnie w Paryżu bawi, i częste narady z naczelnikami karlistów miewa. Na dniu 17. b. m. miał się lord Cowley udać do pana Guizota z żądaniem, aby nie cierpiano w Paryżu człowieka, który oczywiście Hiszpaniją znowu zaburzyć zamyśla. *Constitutionnel* wyraża swoje zadziwienie, że francuzkie ministeryjum w urzędowych pismach nie zaprzecza rozsianéj po Francyi, Anglii i Hiszpanii pogłosce, jakoby w Paryżu nowe przeciw Esparterowi knowano spiski. Pomienione pismo wyraża się w ten sposób: O spisku nie można ani wątpić. Zewsząd mamy na to dowody. Wychodźcy, będący stronnikami Krystyny, którym się ostatnią razą zamachy nie powiodły, przekonali się, że sami nie zdołają obecnego w Hiszpanii rządu obalić; postanowili przeto, połączyć się ściśle z karlistami, i to połączenie miało już nastąpić. Plan sprzysiężonych jest niemal następujący: Najstarszy syn Don Carlosa ma młodą Królowę Izabellę zaślubić; tym końcem ma na wiosnę wybuchnąć powstanie w Hiszpanii. Przebywający we Francyi wychodźcy hiszpańscy, tak krystyniści jak karliści, mają przekroczyć granicę hiszpańską, dla zaburzenia prowincyi. Biskajskie prowincyje mają ogłosić Don Carlosa i swoje swobody (*fueros*), a reszta Hiszpanii ma powstać pod chorągwią rzeczypospolitéj. Hasłem do tych zaburzeń ma być zamordowanie Espartera. Cała ta sprawa jest teraz za nadto dobrze znaną, aby się powieść mogła. Nie zdziwi nas to jednak, gdy za miesiąc na wielu punktach Hiszpanii do rozlewu krwi przyjdzie, gdyż jesteśmy przekonani, że wychodźcy hiszpańscy z ostatnich klęsk swoich nie wzięli nauki.

Messager zawiéra co następuje: Drogą nadzwyczajną nadeszła do Lizbony wiadomość przez Madryt, że municypalność portugalskiéj

stolicy po zaszłém zaburzeniu, domagała się na dniu 10. b. m. przywrócenia konstytucyi Dom Pedra, i że Królowa na to zezwoliwszy, mianowała księcia Terceira prezydentem rady i ministrem wojny. — Gazeta madrycka *Patriot* oświadcza, że rząd hiszpański jest na każdy wypadek przygotowany; jest jednak nadzieja, że stosunki między oboma narodami przez owe wypadki żadnym nie ulegną zmianom, skoro tylko rząd portugalski żadnych intryg w Madrycie wspiérać nie będzie.

Wniosek do ustawy o zaciągu 80,000 ludzi z klasy roku 1842 przedłożono deputowanym dnia 14. b. m. Minister wojny zaproponował, by utrzymać zasadę wolnego i bezpośredniego rozrządzania wojskiem lądowém, a przez to samo uzyskać prawo do korzystania z wniosku pod względem wojska odwodowego. Następnie zażądał minister, podobnie jak na ostatniém posiedzeniu, pełnomocnictwa, aby mógł zaciąg klasy z roku 1841 przyśpieszyć. Nadmieniony wniosek do ustawy rozbiérany będzie w biurach tego tygodnia.

Komisyja budżetu ukonstytuowała się. Mianowała pana Lacave-Laplagne swym prezydentem, a pana Felixa Real sekretarzem.

Komisyja mająca polecenie zajmowania się rozpoznaniem wniosku do ustawy o kredytach uzupełniających i nadzwyczajnych, otrzymała część dokumentów, o które się u każdego ministra dla poparcia różnych żadanych kredytów upominała. Rozpocznie ona znowu w biurach izby swe prace, skoro rozpoznanie wniosku do ustawy o kolejach żelaznych ukończy.

Hrabia Pozzo di Borgo, były rossyjski ambasador przy dworze francuzkim, po długiéj chorobie umarł dnia 15. lutego w 78. roku życia swego.

Ajent rządu hiszpańskiego Don Borricon Ortigoza, przybył do Paryża z poleceniem od Espartera.

Dziś przybyły nowsze wiadomości z Algiéru z d. 5. lutego, które jednakże o wyprawie jenerała Bugeaud jeszcze żadnych bliższych szczegółów nie zawiérają. Słota przeszkodziła jenerałowi wyruszyć z Oranu; myślano, że dopiéro w ostatnich dniach stycznia ku Tlemzenowi w pochód wyruszy.

Państwo Papiézkie.

Według wiadomości z Rzymu pod dniem 7. lutego, odbyło się wczoraj, jako w rocznicę koronowania Jego Świątobliwości, w kościele ś. Piotra solenne nabożeństwo, poczém Ojciec Święty przyjmował życzenia wysokiego duchowieństwa, szlachty i urzędników Państwa. Miasto było przez dwa wieczory, jak zwykle, oświetlone, a pomiędzy ubogich rozdano podostatkiem chleba i jałmużnę.

Turcyja.

Wiadomości z Konstantynopola pod dniem 2. lutego donoszą, że angielski ambasador Sir Stratford-Canning był na posłuchaniu u Jego Sułtańskiéj Mości na dniu 27. z. m., przyczém miał zaszczyt wręczyć temuż monarsze listy zawierzytelniające.

Na dniu 29. z. m. w nocy wybuchnął ogień w Gałacie, jednak za pomocą władz tureckich i wojska z ces. król. brygu *Montecuculi*, i z francuzkiego brygu *Bougainville*, został wkrótce ugaszonym; dwa tylko domy stały się pastwą płomieni. — Stan zdrowia w stolicy jest ciągle zadowalający, także wiadomości z Erzerum są coraz pomyślniejsze. Zaś niedaleko Bajrutu, jedna osoba zapadła na chorobę morowego powietrza, w skutek czego osoby przybywające z Syryi pięciodniowéj kwarantannie poddać się musiały.

Grecyja.

Bawarskie pisma z Aten donoszą pod dniem 3go lutego: Mianowanie p. A. Maurokordato nadzwyczajnym posłem przy Wysokiéj Porcie już nastąpiło. Miéwa on teraz częste narady z ministrem spraw zagranicznych p. Rhizos i z innemi ministrami i wkrótce się uda na swoję posadę. Zresztą panuje tu w świecie politycznym zupełna cisza. Bank grecki zapowiedział na dzień dzisiejszy otworzenie swoich czynności, Ministeryjum naradza się nad budżetem, który wkrótce ma być ogłoszonym. —

Nowiny lwowskie.

Galicyjskie Towarzystwo muzyczne wyprawiło w poniedziałek dnia 28. lutego wielki koncert w miejskiéj sali redutowéj. Występowali w nim sami amatorowie, chcąc złożyć dowody gorliwych swych starań w sztuce muzycznéj, która pod okiem Towarzystwa, jak to z ćwiczeń i koncertów widzimy, pięknie zakwitła i świetne już wydała owoce. Koncert ten rozpoczął się uwerturą z opery Rossiniego: »*Wilhelm Tell*«, poczém jpanna Ambros odśpiéwała wybornie aryję z opery Donizzettego »*Lucia di Lammermoor.*« Jpanna Herdliczkówna odegrała na fortepianie z wielką precyzyją, fantazyję i waryjacyję na temat p. Procha: »*Das*

Alpenhorn« kompozycyi p. Fesca. Prócz tego popisywali się pp. Proch i Jachimowski waryjacyjami koncertowemi na dwoje skrzypców, układu Maurera. W tym koncercie dał się słyszéć także śpiéwak włoski p. G. A. David, najprzód w aryi Pacciniego, a potém w duecie z opery Riccego: »*Chiara di Rosemberg*«, który razem z panem Ruff odśpiéwał. Wieczorną tę zabawę zakończyła uwertura z opery Aubera: »*Czarne Domino*« na sześciu fortepianach przez dwanaście osób, to jest: sześć panien i sześciu mężczyzn wykonana. Nowe to zjawisko muzyczne żywe pozyskało oklaski. Jego Król. Mość Arcyksiążę z dostojnym swym Synowcem i wiele znakomitych osób zaszczyciło koncert ten swą obecnością.

Aktorowie sceny niemieckiéj przedstawią w sobotę t. j. dnia 5. marca na dochód pani Bergmanowéj, w przekładzie niemieckim, nową komedyję Skribego, pod nazwiskiem: *Une chaîne.* Sztuka ta z największém upodobaniem przyjęta była po wszystkich teatrach francuzkich. Zaraz po wyjściu doczekała się trzech wydań w oryginale i dwóch tłumaczeń niemieckich. Spodziéwamy się, że przekład téj sztuki wkrótce i w polskim języku ujrzymy.

— † —

WIADOMOSCI HANDLOWE I PRZEMYSLOWE.

(Z korespondencyi prywatnéj.)

Sanok, dnia 26. lutego. Na jarmarku w Jaćmiérzu, odbytym dnia 21. i 22. b. m., było do 700 wołów; najdroższe (których parę po 13 cetn. szacowano) sprzedane zostały para po 130 zr. m. k., i tak coraz niżéj aż do 75 zr. m. k. W ogóle ceny były nizkie i gorsze niż na ostatnim jarmarku w Bukowsku; kupca było dosyć i wszystkie woły sprzedano, ale cóż kiedy nie jednemu za wypas, tylko obornik w całym zysku się został. Ikmiotek zmuszony jest dla niedostatku paszy, rogaciznę swoję zbywać, i to o 6 do 8 zr. m. k. taniéj, niźli go samego w jesieni kosztowała. — Nierogacizna bardzo teraz popłaca, gdyż kupcy węgierscy ubiegają się za wieprzami po wszystkich miasteczkach. Zresztą nie masz tu żadnego handlu, wyjąwszy w Dukli, gdzie piękna pszenica płaci po 11 zr. do 11 zr. 30 kr. w. w. i dokąd już tysiące korcy sprzedano. Po miasteczkach przedają korzec żyta po 8 zr., jęczmienia 6 zr. do 6 zr. 30 kr., owsa 2 zr. do 2 zr. 30 kr., ziemniaków 1 zr. do 1 zr. 9 kr. w. w. Okowitę 30-stopniową płacą w wielkiéj przedaży garniec po 50 do 56 kr. w. w., a na wyszynk po 1 zr. 6 k. w. w. — Wydatek tegorocznych ziemniaków jest bardzo dobry; — zapasy wódki są wcale wielkie, chociaż już kilkadziesiąt tysięcy garncy do Węgier sprzedano.

Tarnopol, dnia 27. lutego. Mimo że zakupywanie pszenicy dla Gdańska już w naszéj okolicy ustało, jednakże piękna pszenica zawsze jeszcze popłacać nie przestaje; i tak na potrzebę miejscową i okolicy jakoteż i dla Lwowa dają tu za korzec 8 zr. w. w., a za poślednicjszą, mniéj, według jakości. Korzec jęczmienia 5 zr., hreczki 3 zr., owsa do 3 zr. w. w. Na żyto nie ma odbytu, i tylko po 4 zr. w. w. za korzec dostać można.

O wódce powiedzieć możemy, iż przestała być artykułem handlu, — bo i pokupu nie ma, i cena nizka, 13 kr. m. k. za garniec szumówki.

O widokach na wiosnę, nic jeszcze powiedzieć się nie da; jużto pszenica obiecuje i nadal dobrze, bo ją w tym roku wykupiono. — I jare zboże zdaje się iż przy wyprzedaży ozimego, bardziéj będzie popłacało. — W innych artykułach nie zanosi się na podniesienie cen; tylko jeden potaż dobrze stoi.

Biała, dnia 26. lutego. Ceny zboża i innych produktów są następujące: korzec pszenicy 6 do 7 zr., żyta 4 zr. 15 kr. do 4 zr. 30 kr., jęczmienia 3 zr. 30 kr., owsa 1 zr. 30 kr. m. k. Garniec okowitéj 30stopniowéj 30 kr. m. k. Cetnar miodu z woszczynami 15 zr., patoki 12 do 13 zr., łoju w wantuchach 20 do 21 zr., kopru 8 zr., kminu 6 zr., lnu czesanego 14 do 15 zr., konopi czesanych 9 do 12 zr., potażu 8 do 9 zr., oleju lnianego 20 zr., oleju konopnego 17 do 18 zr., nasienia koniczyny 18 do 19 zr. m. k.

Za *fracht* od cetnara płaci się: do Wiédnia 1 zr. 30 kr., do Pragi 1 zr. 30 kr., do Berna 1 zr. 6 kr., do Ołomuńca 1 zr. m. k., do Wrocławia 28 sr. gr. pr., do Lwowa 1 zr. 48 kr., do Stanisławowa 3 zr., do Czerniowiec 3 zr. 12 kr., do Brodów 2 zr. m. k.

TEATR POLSKI.

Jutro (po raz drugi): *Umarli i żywi*, wielki dramat w 5 aktach, przez Józefa Korzeniowskiego oryginalnie napisany.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Kratter'a.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.) *(Dod. Nad.)*

Dodatek nadzwyczajny do Nru 27. Gazety Lwowskiéj.

(586)

DONIESIENIA LITERACKIE MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

w księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

we

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnéj.)

Eine für Jedermann empfehlungswerthe Schrift ist:

Die Kunst ein gutes Gedächtniß zu erlangen,

auf Wahrheit, Erfahrung und Vernunft begründet. Zum Besten aller Stände und aller Lebensalter.

Herausgegeben von

Dr. Hartenbach.

8. brosch. Preis 10 Sgr. 30 kr. C. M.

Zur Empfehlung dient, daß in kurzer Zeit zwei Auflagen davon abgesetzt wurden, und jetzt die dritte verbesserte Auflage erschienen ist.

Als bestes Bildungs-, Gesellschafts- und Unterhaltungsbuch können wir jungen Leuten empfehlen:

☞ Galanthomme,

oder

der Gesellschafter, wie er sein soll.

Eine Anweisung, sich in Gesellschaften beliebt zu machen, und sich die Gunst der Damen zu erwerben. Ferner enthaltend: 40 musterhafte Liebesbriefe, — 28 poetische Liebeserklärungen, — eine Blumensprache, — eine Farben- und Zeichensprache, — 24 Geburtstagsgedichte, — 40 declamatorische Stücke, — 28 Gesellschaftslieder, — 30 Gesellschaftsspiele, — 18 belustigende Kunststücke, — 24 Pfänderlösungen, — 93 verfängliche Fragen, — 30 scherzhafte Anekdoten, — 22 verbindliche Stammbuchsverse, — 80 Sprüchwörter, — 45 Toaste, Trinksprüche und Kartenorakel.

Herausgeg. von Prof. S...t.

8 broch: Preis 25 Sgr. 1 fl. 15 kr. C. M.

☞ Dieses Buch enthält Alles das, was zur Ausbildung eines guten Gesellschafters nöthig ist, weshalb wir es zur Anschaffung bestens empfehlen, und im Voraus versichern, daß Jedermann noch über seine Erwartung damit befriedigt werden wird.

(Für Buchbinder und die es werden wollen:)

(53) Anweisungen in der

Buchbinderkunst.

Bestehend in Verfertigung verschiedener Schnittfarben, Marmorirung der Papiere und des Leders, — Vergoldungskunst mit und ohne Grundirung, — Behandlung des frischen Bücherdrucks, — Die Verfertigung von Globen, — schwarzem Schreibpergament und Kunstsachen aus Sägespähnen.

Ein Rathgeber für Buchbinder-Gehülfen und Lehrlinge. Herausgeg. von **Fr. Brosenius.**

8. broch. Preis 10 Sgr. 30 kr. C. M.

Ein für Jedermann nützliches Buch ist:

Sammlung und Erklärung

von (6000) fremden Wörtern,

welche in der Umgangssprache, in Zeitungen und Büchern oft vorkommen. 5te verbesserte Auflage.

Von J. Wiedemann.

Preis 12½ Sgr. 38 kr. C. M.